



Gwiazda sama wiele przeszła. Dziś opiekuje się chorą przyjaciółką.



W najtrudniejszych momentach życia zawsze mogły na siebie liczyć.

# Krystyna Janda

## Wspiera przyjaciółkę

Kiedy odchodził ukochany mąż, była przy nim do końca. Dziś pomocną dłoń wyciąga do innej bliskiej sobie osoby.

**K**ilka dni temu Krystyna Janda (64) zamieściła na swoim blogu niezwykle emocjonalny wpis poświęcony walce z nowotworami. „W moim otoczeniu jest kilka osób, które zmagają się z tą straszną chorobą. Jestem z nimi, obserwuję, rozmawiam, staram się współtowarzyszyć, uczestniczyć i pomagać. Moje doświadczenia, między innymi związane z chorobą męża, czy później Jurka Stuhra, a teraz kilku przyjaciół, sprawiają, że ten temat jest mi bliski” – napisała aktorka.

**Od kilku miesięcy z tą straszną chorobą zmagają się jej najbliższa przyjaciółka.** Zuzanna Łapicka-Olbrychska (62) jest teatrologiem, przez wiele lat pracowała w TVP w redakcji rozrywki. Janda z ogromną troską i czułością opiekuje się przyjaciółką, nie rezygnując przy tym z pracy. Cały czas przecież musi prowadzić swoje dwa prywatne teatry. Jednak każdą wolną chwilę poświęca Zuzannie. Na początku roku wyjechały nad Bałtyk. We trzy – razem z Magdą

Umer, ich wspólną przyjaciółką. Przez lata Zuzanna przyjeżdżała na Półwysep Helski na wakacje razem ze swoim rodzicami, Andrzejem Łapickim i Zofią Chrzęszczewską. „Z Zuzią podróż jest sentymentalna. Dla niej całe to wybrzeże, Jurata, Chałupy, Hel to tysiące wspomnień i ludzi. Dla mnie wszystko to nowości. Byłam tu raz, dwa, zawsze jak po ogień przy okazji pracy. Chodzimy i chodzimy, Zuzia opowiada. Każdy dom, drzewo, kamień, droga, widok, wywołuje lawinę wspomnień i anegdot. Zaczarowana podróż” – napisała Janda.

**Serdeczna przyjaźń obu pań trwa już ponad 40 lat.** Poznały się dzięki ojcu Zuzanny, który był profesorem i mistrzem Jandy w warszawskiej szkole teatralnej. Dlaczego tak mocno się ze sobą związały? – W podobny sposób interpretujemy życie. To, co nas łączy, jest siostrzane. W ważnych momentach jesteśmy razem. Mogę na nią liczyć. Jak wtedy, kiedy prosiłam o pomoc przy moim rozwodzie, to wiedziałam, że nie zostawi mnie



Przez wiele lat mężem Zuzanny był Daniel Olbrychski. Mają córkę Weronikę.

To właśnie tata, Andrzej Łapicki poznał córkę z Krystyną Jandą.

z tym samej – opowiada Zuzanna. Janda podkreśla, że mają podobne doświadczenia oraz zainteresowania. Od lat razem spędzają wakacje w ukochanej Toskanii. – Nie można się w ten sposób zaprzyjaźnić z osobą, która nas nie rozumie, mniej czuje, nie pamięta tych samych spraw i ludzi – wyjaśnia aktorka.

**Zawsze mogły na siebie liczyć.** Janda pomagała przyjaciółce, kiedy ta dwadzieścia lat temu rozstawała się po burzliwym i trudnym związku z Danie-

lem Olbrychskim. Zuzanna zaś wspierała Krystynę, kiedy zachorował jej mąż Edward Kłosiński. Była przy niej po jego śmierci w 2008 roku. 4 lata później Janda pomagała Zuzannie przeżyć żałobę po śmierci ojca. Te bolesne doświadczenia jeszcze bardziej je ze sobą złączyły. Zwłaszcza, że Zuzanna w Polsce jest samotna. Jej córka Weronika (34) mieszka na stałe w Nowym Jorku, gdzie zajmuje się projektowaniem mody. Janda zdaje dziś najtrudniejszy egzamin z tej przyjaźni...